

Niechłubny koniec porozumień sierpniowych

1 września 2020

Minęło 40 lat od podpisania [porozumień sierpniowych](#). Dziś nie zostało z postulatów ówczesnej Solidarności praktycznie nic, chociaż prawie wszystkie strony sporu politycznego uważają się za jej spadkobierców.

21 postulatów Solidarności z 1980 r.

1. Akceptacja niezależnych od partii i pracodawców wolnych związków zawodowych wynikających z ratyfikowanych przez PRL Konwencji nr 87 Międzynarodowej Organizacji Pracy, dotyczących wolności związków zawodowych.

2. Zagwarantowanie prawa do strajku oraz bezpieczeństwa strajkującym i osobom wspomagającym.

3. Przestrzegać zagwarantowanej w Konstytucji PRL wolności słowa, druku, publikacji, a tym samym nie represjonować niezależnych wydawnictw oraz udostępnić środki masowego przekazu dla przedstawicieli wszystkich wyznań.

4. Przywrócić do poprzednich praw: a) ludzi zwolnionych z pracy po strajkach w 1970 i 1976 r., studentów wydanych z uczelni za przekonania, b) zwolnić wszystkich więźniów politycznych (w tym Edmunda Zadrożyńskiego, Jana Kozłowskiego, Marka Kozłowskiego), c) znieść represje za przekonania.

5. Podać w środkach masowego przekazu informację o utworzeniu Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego oraz publikować jego żądania.

6. Podjąć realne działania mające na celu wyprowadzenie kraju

z sytuacji kryzysowej poprzez: a) podanie do publicznej wiadomości pełnej informacji o sytuacji społeczno-gospodarczej, b) umożliwienie wszystkim środowiskom i warstwom społecznym uczestniczenie w dyskusji nad programem reform.

7. Wypłacić wszystkim pracownikom biorącym udział w strajku wynagrodzenie za okres strajku – jak za urlop wypoczynkowy z funduszu CRZZ.

8. Podnieść zasadnicze uposażenie każdego pracownika o 2000 zł na miesiąc, jako rekompensatę dotychczasowego wzrostu cen.

9. Zagwarantować automatyczny wzrost płac równoległe do wzrostu cen i spadku wartości pieniądza.

10. Realizować pełne zaopatrzenie rynku wewnętrznego w artykuły żywnościowe, a eksportować tylko nadwyżki.

11. Znieść ceny komercyjne oraz sprzedaż za dewizy w tzw. eksporcie wewnętrznym.

12. Wprowadzić zasady doboru kadry kierowniczej na zasadach kwalifikacji, a nie przynależności partyjnej oraz znieść przywileje M0, SB i aparatu partyjnego poprzez: a) zrównanie zasiłków rodzinnych, b) zlikwidowanie specjalnych sprzedaży, itp.

13. Wprowadzić na mięso i jego przetwory kartki – bony żywnościowe (do czasu opanowania sytuacji na rynku).

14. Obniżyć wiek emerytalny dla kobiet do 55 lat, a dla mężczyzn do lat 60 lub przepracowanie w PRL 30 lat dla kobiet i 35 lat dla mężczyzn bez względu na wiek.

15. Zrównać renty i emerytury starego portfela do poziomu aktualnie wypłacanych.

16. Poprawić warunki pracy służby zdrowia, co zapewni pełną opiekę medyczną osobom pracującym.

17. Zapewnić odpowiednią ilość miejsc w żłobkach i przedszkolach dla dzieci kobiet pracujących.
18. Wprowadzić urlop macierzyński płatny przez okres trzech lat na wychowanie dziecka.
19. Skrócić czas oczekiwania na mieszkanie.
20. Podnieść diety z 40 zł na 100 złotych i dodatek za rozłąkę.
21. Wprowadzić wszystkie soboty wolne od pracy. Pracownikom w ruchu ciągłym i systemie czterobrygadowym brak wolnych sobót zrekompensować zwiększonym wymiarem urlopu wypoczynkowego lub innymi płatnymi dniami wolnymi od pracy.

40 lat później...

Po pierwsze, w dyskusji wokół 21 postulatów Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego i porozumień sierpniowych pomija się pracownicze i socjalne treści broniące 40 lat temu przez związkowców. Za dziedziców sierpnia uważa się dziś tak antypracownicza władza, jak i liberalna gospodarczo opozycja. W przypadku obydwu jest to kompletne nieporozumienie. PiS od początku swoich rządów prowadzi skrajnie antypracowniczą politykę, która kwestionuje podstawowe prawa pracownicze. Tym bardziej zaostrzył kurs w czasie epidemii koronawirusa, tarczami „antykryzysowymi” podważając wiele zapisów Kodeksu pracy. Również Koalicja Obywatelska nie ma wiele wspólnego z socjalnymi postulatami zawartymi w programie Solidarności z lat 1980. Trudno też pojąć, dlaczego wielu ludzi związanych z lewicą w pełni afirmatywnie przywołuje ówczesny program Solidarności, chociaż wiele z jej postulatów ma już czysto historyczną wartość i nijak nie pasuje do współczesnych czasów. Przykładowo, można wątpić, czy Lewica chciałaby dzisiaj obniżenia wieku emerytalnego dla kobiet do 50 lat, wydłużenia urlopu macierzyńskiego do 3 lat czy wprowadzenia kartek na mięso. Tym bardziej można wątpić, czy byłyby to

rozwiązania pożądane. Warto pamiętać, że Solidarność już w latach 1980. była ruchem dość konserwatywnym, który bronił chadeckiej polityki społecznej i z nowoczesną lewicą nie miał wiele wspólnego.

Po drugie, zaskakuje aktualność obywatelskich postulatów z tamtych czasów. Prawo do strajku wciąż jest w Polsce bardzo ograniczone, wolność słowa jest coraz bardziej zagrożona i powracają represje za przekonania, a władza uprawia coraz bardziej nachalną propagandę sukcesu, ukrywając przed społeczeństwem niewygodne fakty i ograniczając dostęp do mediów publicznych niezależnym związkom zawodowym. Bardzo aktualny jest też postulat wprowadzenia zasady doboru kadry kierowniczej na zasadach kwalifikacji, a nie przynależności partyjnej.

Po trzecie, w 21 postulatach sierpniowych nie ma wielu aktualnych dzisiaj propozycji, przy czym nie wynika to z lekceważenia ich przez ówczesny ruch związkowy, tylko z faktu, że rynek pracy w latach 1980. był pod wieloma względami bardziej przyjazny dla robotników niż dzisiaj. Obecnie wśród ważnych postulatów postępowych związków zawodowych są między innymi: radykalne ograniczenie umów niestandardowych, wypłata wynagrodzeń na czas i wprowadzenie wysokich ustawowych odsetek za opóźnienia w zapłacie, wprowadzenie branżowych układów zbiorowych, ograniczenie nierówności dochodowych, jawność płac, zwiększenie kompetencji Państwowej Inspekcji Pracy, skrócenie tygodnia pracy, płacenie za pracę w niedzielę 2,5 razy wyższych stawek niż za pracę w dni powszednie czy walka z mobbingiem i dyskryminacją. Znaczna część z tych postulatów nie pojawiła się w latach 80, gdyż rynek pracy był zdecydowanie bardziej regulowany niż dzisiaj, pensje były zazwyczaj wypłacane terminowo, a umowy śmieciowe praktycznie nie istniały. Rocznica porozumień sierpniowych jest więc dosyć smutną datą. Robotnicy nie zrealizowali większości ówczesnych postulatów, a doszły im nowe problemy, których w tamtych czasach nawet sobie nie wyobrażali.

Wreszcie po czwarte, po 40 latach od podpisania porozumień sierpniowych Solidarność zmieniła front i dzisiaj jest przybudówką coraz bardziej autorytarnej władzy. Porozumienia sierpniowe w 2020 roku opierają się na sojuszu partii rządzącej, kleru i Solidarności. Prawa pracownicze nie mają w tym układzie już żadnego znaczenia.

Autorstwo: Piotr Szumlewicz

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)